


BRYDŻOWA POEZJA

W ostanią środę zdarzyło się rozdanie 16, na pierwszy rzut oka nie wyróżniające się jakimiś nadzwyczajnymi walorami. A jednak. Niektórzy potrafią z niczego coś stworzyć. Nie zebrałem licytacji z całej sali tylko z trzech stołów, na każdym z nich grali zawodnicy z Dyktatora.

Na jednym Zbyszek Sagan ze mną, na drugim Jacek Kalinowski z Mirkiem Sady, a na trzecim Regi z Kazkiem Chłobowskim. Tyle, że Zbyszek ze mną i Jacek z Mirkiem na WE, a Regi z Kazkiem na NS. O dziwo na żadnym stole nie osiągnięto optymalnego kontraktu 4 karo - NS. Ale nie w tym rzecz, głównie chodzi mi o licytację. Każda była inna i każda zasłużyła na swój tytuł :).

ROZDANIE NR 16

W	♠ AQ103		
	♥ 64		
EW	♦ AK3		
	♣ 5432		
♠ KJ9872		♠	
♥ Q5		♥ A108732	
♦ Q10		♦ 94	
♣ A86		♣ KQJ109	
	♠ 654		
	♥ KJ9		
	♦ J87652		
	♣ 7		

Ilość lew, którą można wziąć dla każdego miana i z każdej ręki przy optymalnej obronie i rozgrywce:

	NT	♠	♥	♦	♣		NT	♠	♥	♦	♣
N	7	8	3	10	3	E	4	5	9	2	10
S	7	7	3	9	3	W	5	5	9	2	10

Licytacja siermiężna

W Zbyszek	N	E Ja	S opozycja
1 pik	pas	2 kier	pas
2 pik	pas	3 trefl	pas
3 kier	pas	4 kier	pas
pas	pas		

Można by dyskutować czy z ręką Zbyszka nie lepsze by było 3 karo, bo wszak fit kierowy był cieniutki, a dopiero po 3 kierach partnera podniesienie do 4 kierów. Można ale po co? Dobry **Zawodnik** wie, czuje to, że druga dama to niezły fit do 5-cio-kartu partnera, a ogólna słabość karty nie zachęca do gry bezatutowej i tyle.

W mojej licytacji też nie ma kompletnie żadnej finezji. Proste, wręcz prostackie 2 kier, później 3 trefl no i końcowe 4 kier. Cztery kier, trochę życzeniowe – z karty widać, że nie idzie. Ba, a ileż to kontraktów nie idzie na początku a później jednak idzie. Obala jedynie pierwszy wist treflowy (wysocze wątpliwy z punktu widzenia gracza S) lub karowy i odwrót treflowy. Ale oba te zagrania nie są oczywiste w świetle licytacji. Toteż zapisałem, po bardzo krótkiej rozgrywce, całkiem godne 620 za 76%. Przeciwnik nie próbował nam przeszkadzać i chwala mu za to, gdyż z całą pewnością byśmy się pogubili.

Licytacja siłowa

W Mirek S.	N opozycja	E Jacek	S opozycja
1 pik	pas	2 kier	pas
2 pik	pas	3 trefl	pas
3 pik !	pas	pas	pas
pas	pas		

Mirek Sady uznał, że jego kolor jest niezwykle mocarny, przecież szósty KW pik z dziewiątką podpartą ósemką to nie byle co. Nie wchodzi w grę uzgodnienie kierów ani zgłoszenie przejściowych 3 kar. Mam piki i tylko piki. Ta siłowa licytacja została podparta dość oryginalnym pasem Jacka. Rozgrywka nie była prosta, zaledwie minus 200 za 33%. Obrońcy sprzyjali jak widać.

Licytacja poetycka

W Grzesiu Superson	N Regi	E Mirek Kołton	S Kazek
1 pik	pas	1 BA !!!	pas
2 pik	pas	Pas !!!	pas
pas	pas		

Jestem przekonany, że takiej licytacji nie powtórzono na żadnym stole. 100% pewności nie mam, bo brak mi zacięcia kronikarskiego i nie chodziłem od stołu do stołu, ale mógłbym postawić pieniądze :). Grzesiu licytował podobnie jak Zbyszek i Mirek absolutnie nie dostrzegając jaki ładunek informacji jest upakowany w tej pięknej poetyckiej odzywce 1BA!! Nie wiem jakie warianty przewiduje to 1 BA, ale z pewnością bogate 6,5 w nim się mieści.

Nasz społeczny kronikarz uznał jak widać, że dość się już odsprzedał. Umysły i pomysły ludzi tkwiących jedną nogą w chmurach Olimpu a drugą w czymś tak prozaicznym jak brydż, nie są łatwe do ogarnięcia. Grzesiu nie sprostał temu zadaniu :). Regi i Kazek też - przecież szło im 4 karo, a nawet o tym nie pomyśleli :). Mimo to wzięli +300 za 80%, można powiedzieć z niczego.

Liga już za chwilę.

Myślę, że drużyna spręży się maksymalnie i podrzuci kilka ciekawych rozdań do archiwum naszego społecznego kronikarza. Kto wie - może któreś rozdanie zasłuży nawet na mowę wiążaną? Kto wie? Wiersze są coraz dłuższe (nie zawsze jest to wyznacznikiem jakości) i sława naszej drużyny idzie w świat. Wraz z naszą sławą wartość autora poezji szybuje.

Ostania odbyła się nawet panelowa dyskusja jaki to gatunek poezji :). Kilku profesorów długo się spierało czy to limeryki, sonety czy bliżej im do szkoły częstochowskiej. Konsensusu na razie nie osiągnięto. Czekamy niecierpliwie na wyniki.

Rada Zawodnicza Drużyny Dyktatora na mój wniosek przez aklamację przyznała kol. Mirkowi status Członka Honorowego. Mało tego po krótkiej analizie wiersza „*jam to nie chwałąc*” i wyłuskaniu wersu

Tadziu! Wykorzystajmy szansę, nie róbmy dziadostwa,

I przymierzmy się razem do Polski Mistrzostwa

doszliśmy kolektywnie do wniosku, iż jest to wyraźna sugestia o chęci dołączenia Mirka K. do naszej drużyny i pomocy w zdobyciu Mistrzostwa Polski.

Nasz *head hunter*, odpowiedzialny za wzmocnienia, zobowiązał się do śledzenia postępów kol. Mirka K. przez najbliższy rok i przedstawienia kompleksowej oceny Radzie Drużyny. Jeżeli będziemy dalej tak udanie promowani przez kol. Mirka K. to sądzę, że poprzeczka nie zostanie ustawiona zbyt wysoko :) . Za rok zobaczycie !!!

Może też jakiś sponsor nas łatwiej dostrzeże :)?

Pozdrowienia
Tadek Biernat